**PODRÓŻ ,,GODKA”** Ewa Opara, Marta Parnicka

Nazywam się Godek i mieszkam w Piastowie

Swoją historię zaraz Wam opowiem.

Pani Dyrektor Danuta mnie wydumała

I w podróż po Polsce z przedszkola wysłała

Przykazała, że mam sprawdzić co w świecie czytają

Czy dzieciaki w przedszkolach bajeczek słuchają

W zieloną koszulkę pięknie mnie ubrali

Na szyi francuska muchę zawiązali

Zanieśli na Pocztę, w kopertę włożyli

W okienku nadali i w świat odprawili

Pani na poczcie kopertę maca

I kręci głową „To nie kiełbasa!”

„To cos miękkiego i puszystego,

Coś bardzo, bardzo milutkiego”

No pewnie! Miękki u mnie brzuszek i pupa i głowa

No przecież jestem postać pluszowa

Wylądowałem najpierw w Tarnowie

„Co to za miasto?”- chodzi mi po głowie

Dzieci o górach mi czytały i na sanki zabrać chciały

A jak z jednej górki zjechałem

To w Pewli Małej wylądowałem.

Potem myślałem: Koniec podróży,

Ale w Koniecpolu czas mi się nie dłużył

O krajach dalekich mi czytali

I ciekawe historie opowiadali

Odwiedziłem też w Kaliszu przedszkole

Byłem w Kolbuszowej, potem w Komorowie

Lecz powrót do domu chodził mi po głowie.

I choć do Piastowa było całkiem blisko

Los mnie rzucił do Włocławka, do miasta nad Wisłą.

„Włocławek piękne miasto”- pomyślałem sobie

Ciekaw byłem kto i co mi tu opowie.

Znad Wisły trafiłem wprost do Sulejowa

A potem po drodze była Częstochowa.

Ech, jak tam czytali, w głowie się nie mieści

Nasłuchałem się różnych, pięknych opowieści.

Futerko mam brudne i trochę zgniecione

A łapki i głowę drogą utrudzone

Chyba na tym skończę, bo opowieść długa

A już pani dyrektor okiem do mnie mruga

 pewnie też by chciała Wam coś opowiedzieć

sami rozumiecie że już muszę lecieć Pa, pa